

Udział mas w rządzeniu - istotą socjalistycznej demokracji

Skrót referatu I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka na plenum KW w dniu 13 bm.

Podstawową formą naszej politycznej działalności w kampanii wyborczej była wielka rozmowa aktywności naszej partii i socjalistycznych stronnictw, działaczy państwowych i Frontu Jedności Narodu — z masami partyjnych i bezpartyjnych ludzi pracy, z całym naszym społeczeństwem.

Ogólny kierunek zmian zachodzących w naszym kraju zaakceptowany został zarówno na spotkaniach z kandydatami na posłów i radnych, jak i w dniu wyborów. Robotnicy, chłopcy, inteligenci wykazali, że potrafili odróżnić błądki osobiste, kłopoty swego regionu, zakładu pracy i zawodu od ogólnej sytuacji, w jakiej się nasz kraj znajduje, że troski dnia codziennego nie przesłaniają im optymistycznego w swej ogólnej wymowie obrazu naszej ojczyzny.

Pokazujemy nasze cele

Jednakże w czasie kampanii wyborczej ujawnione zostały również słabości w naszej działalności masowo-politycznej...

Po pierwsze — w niektórych choć nielicznych wypadkach wystąpiła pewna nieśmiałość w wysuwaniu krytycznych uwag.

Fakty te wskazują iż nie we wszystkich terenach i środowiskach przełamaliśmy już w pełni występujące w minionym okresie zjawiska bierności czy niechęci dla ujawnienia swego stanowiska...

Po drugie — w czasie przedwyborczej dyskusji zbyt rzadko jeszcze poruszano problematykę polityczną w całym tego słowa znaczeniu. To dobrze, że mówiono o codziennych troskach wsi, zakładu pracy i uczelni, o brakach w zaopatrzeniu, budownictwie i usługach. To dobrze, że dyskusowano również o bardziej ogólnych zagadnieniach naszej ekonomiki. Nie zawsze jednak wyborcy oraz kandydaci na posłów i radnych rozpatrywali te sprawy w powiązaniu z przysługującymi nam celami politycznymi, w niejednych rozważaniach brakowało jasno określonej socjalistycznej perspektywy. Zbyt rzadko zastanawiano się również nad istotą naszego ustroju, nad jego głęboką demokratycznym charakterem, który znalazł swój wyraz chociażby w ordynacji wyborczej, w sposobie typowania kandydatów...

Ukazywanie masom stojących przed nami zadań politycznych jest niezbędne, jeśli chcemy, by wykazywały one stałe inicjatywę. Aktywność społeczna bowiem pojawia się tam tylko, gdzie ludzie zdają sobie sprawę, o co toczy się walka i w imię czego wykrzesać warto pomysłowość i zapał.

O wnioskach wyborców

W czasie przedwyborczych zebrań wysunęto wiele postulatów. Wnioski te można uszereżować w kilka grup. Pierwsza z nich to postulaty, które były załatwiane jeszcze w toku kampanii wyborczej lub załatwiane są obecnie. Były to wnioski realistyczne, autorzy ich uwzględniali obecny stan rzeczy, a nie jakbyśmy mieli do czynienia z jakimś idealnym, nieosiągalnym celem.

Do drugiej grupy można zaliczyć takie wnioski jak ulepszenie rozkładu jazdy tramwajów, zmianie godzin handlu, o nieporządkach na podwórzu. Z powodzeniem mogły one być zgłaszane przed kampanią wyborczą pod adresem komitetów blokowych, wydziałów rad narodowych i kierownictwa naszego handlu. Ranga tych postulatów po prostu nie kwalifikowała ich do tego, by stały się one przedmiotem dyskusji w owym gorącym okresie. Nie mniej jednak warto się nad tą sprawą zastanowić, bowiem nie może być przypadkiem, że uwagi te były w czasie kampanii wyborczej wypowiedziane.

Widocznie władze naszej administracji, kierownictwo handlu i inni działacze na odpowiedzialnych stanowiskach nie przejmowali się tym wszystkim, co mówili im o swych błądkach obywatele. Konieczne jest więc wyciągnięcie

odpowiednich wniosków; powinniśmy wszyscy starać się o to, by w czasie następnej kampanii przedwyborczej obywatele mieli mniej powodów do wysuwania tego rodzaju postulatów...

Do grupy trzeciej zaliczyć można postulaty na temat takich potrzeb, które powinny być jak najszybciej zaspokojone i które mogą być, jeśli nie teraz, to wkrótce zaspokojone, pod warunkiem jednak, że uruchomiona zostanie w całości pełna społeczna inicjatywa...

Często wystarczy, jeśli zbiorą się wszyscy zainteresowani, zadeklarują swój udział w pracy społecznej i zastanowią się w jaki sposób samodzielnie, bez pomocy państwa, wygospodarować środki wystarczające dla usunięcia niedostatków...

Następna grupa wniosków dotyczy spraw, które powinny być załatwione, ale niestety, nie teraz gdyż brakuje na to odpowiednich środków finansowych, materiałowych lub innych niezbędnych warunków...

Są to uwagi o potrzebie zwiększenia przydziałów mieszkań dla pewnych grup ludności, o sprawach związanych z polityką płac, o rentach, o konieczności dokonania pewnych inwestycji w dziedzinie gospodarki kultury i oświaty. Realizacja tych wniosków zależy od nas wszystkich, również od wysuwających postulatów. Jeśli będzie my oszczędzać, zmniejszać koszty produkcji, rozszerzać produkcję eksportową, podnosić kwalifikacje zawodowe — to nagromadzimy odpowiednie środki finansowe i materiałowe, umożliwiący wykonanie i tych wysuwanych przez wyborców zadań.

Do ostatniej wreszcie grupy wniosków zaliczyć należy postulaty nierealistyczne. Zgłaszali je ludzie nieorientujący się w ekonomicznej sytuacji naszego kraju, lub tacy, którzy za wszelką cenę chcieli podnieść znaczenie swego regionu, nie licząc się z potrzebami innych okolic czy zakładów pracy. Wystąpienia tego rodzaju spotykały się często z krytyką innych uczestników zebrań, którzy dawali w ten sposób wyraz swej obywatelskiej dojrzałości...

Najgorszy wróg wewnętrzny-biurokrata

Nowo wybrane rady narodowe zastanawiają się obecnie nad wnioskami, jakie wysuwane były przed 15 kwietnia. To prawda, że wiele z tych postulatów załatwiono już w toku kampanii wyborczej. Pozostało jednak jeszcze sporo nie rozpatrzonych uwag. Zastanowienie się nad nimi należy do najpilniejszych zadań nowych władz, a troską komitetów partyjnych powinno być dopilnowanie, by postulaty wyborców potraktowane zostały poważnie, nie powierzchownie...

Nie obojędnie jest to bezwzględna walka z biurokracją, która często jeszcze oddziela władzę od obywateli, murem trudnym do przebycia. Postaramy się więc towarzyszyć biurokracji nie popusuli nam tego co swą pracą osłabielimy przed wyborami. Warto bowiem pamiętać słowa Lenina, który mówił:

„Najgorszy nasz wróg wewnętrzny — to biurokrata...”

Nie wystarczy jednak samo potępienie biurokracji, trzeba na prośbę przezwyciężyć złe nawyki i złą wolę.

Jakże bowiem często na różnych zebraniach robotnicy, chłopcy czy inteligenci mówią o swych troskach — zaś uczestnicy w tych zebraniach przedstawiciele władzy odpowiadają im często, że rozpatrzy to problem. Zbyt często słychać to słowo „rozpatrzmy”, a zbyt rzadko „zrobimy”. Zerkając z tą metodą pracy — która właściwie jest nie pracą lecz krasomówstwem, jest szczególnie ważne teraz, przy rozpatrywaniu i załatwianiu postulatów przedwyborczych.

Zadań naszych nie wykonamy, jeśli nie tak, jak należałoby, jeśli nie będziemy nieustannie zacieśniać więzi z aktywnym Frontem Jedności Narodu, z bezpartyjnymi działaczami. Stara to bolećka, znany fakt, że po kampanii wyborczej czy po innych większych akcjach działalności komitetów Frontu Jedności Narodu ulega osłabieniu. Mamy podstawy by twierdzić, że tak być nie musi. Uważając nas do tego doświadczenia

ostatniej kampanii wyborczej, w czasie której aktywność Frontu Jedności wykazała rzadko spotykaną energię, zapał i dojrzałość polityczną. Wyłoniło się wielu nowych społeczników, którzy wykazali chęć pracy, inicjatywę i pomysłowość. Stary i nowy aktyw z całą pewnością będzie pracował nadal z równym zapałem, jeżeli nie napotka na trudne do przezwyciężenia opory tych, którzy nie wierzą w skuteczność bezinteresownego społecznego działania.

Warto się również zastanowić nad działalnością komitetów blokowych. Czymże one są w gruncie rzeczy jeśli nie najniższymi ogniwami Frontu Jedności Narodu. Na terenie miast bezpartyjni działacze — a partyjni również — mogą zaspokoić potrzebę społecznego działania m. in. właśnie w komitetach blokowych.

Warto rozszerzyć sferę działalności tych komitetów na dziedzinę stosunków międzyludzkich. Powszecznym znanie i potępienie godne są także wypadki, jak zła opieka rodziców nad dziećmi, skutki alkoholizmu, awantury rodzinne i między sąsiadami. Nie wystarczy potępienie wykroczeń przeciwko normom współżycia, potrzebne jest energiczne przeciwdziałanie i niesienie pomocy tam, gdzie jest to konieczne. Rzecz jasna, do spraw tych trzeba podchodzić szczególnie ostrożnie, by nie doprowadzić do przyszłowiowych wchodzenia kaloszami w duszę ludzką.

Spotkania z wyborcami to nie formalność

Jak wiadomo... liczba spotkań wyborców z kandydatami była bardzo wielka. Na wsiach, w zakładach pracy, instytucjach i uczelniach odbywały się zebrania, w czasie których kandydaci przedstawiali się wyborcom, odpowiadali na ich pytania. Po spotkaniach starali się załatwiać sprawy, o których im mówili uczestnicy zebrań. Wśród wyborców, jak wiemy, panowało zadowolenie z tak bliskiego kontaktu z przyszłymi radnymi i posłami.

Padły jednak również głosy sceptyczne, zastanawiano się nad tym, czy po wyborach byli kandydaci będą starali się utrzymywać równie bliskie kontakty z tymi, którym zawdzięczają swą przyszłość. Wiemy doskonale, że sceptycy ci nie występowali bez przyczyny. Posłowie i radni poprzednich kadencji niejednokrotnie zapominali po wyborach o swych obywatelach, to jest o tych, którzy na nich głosowali. Jednym z postulatów powszechnie zgłaszanych w czasie spotkań było zadanie, by posłowie i radni nie zrywali kontaktu z obywatelami. Domagano się, by zdawali oni swym wyborcom sprawozdania z działalności Sejmu i rad, by pytali ich o

zdanie na temat różnych ważnych problemów.

Już dziś możemy stwierdzić, że posłowie opracowali w ogólnych zarysach koncepcję systemu utrzymywania więzi z wyborcami. Świadczy o tym chociażby niedawne zebranie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

Spółeczeństwo oczekuje...

Inaczej wygląda sprawa z radnymi. Wydaje się, Komitety Partyjne i Frontu Jedności Narodu oraz prezydium i sesje rad narodowych powinny się zająć tą sprawą jeszcze bardziej troskliwie niż dotychczas. Co więcej — nie wolno odkładać rozwiązania tego problemu na przyszłość. Sprawa ta powinna być uważana za jedno z najpilniejszych zadań rad narodowych.

Nie chodzi tu bowiem tylko o spełnienie formalnego obowiązku przez ludzi, na których głosowaliśmy w dniu 16 kwietnia. Sprawa kontaktów radnych z wyborcami to częsta wielkiego problemu, który nazywamy udziałem szerokich mas w rządzeniu krajem. Chcemy, by proces socjalistycznej demokracji postępował naprzód. A demokratyzacja nie oznacza przecież nie innego jak zwiększanie wpływu obywateli na działalność organów władzy. Wiemy jak trudno jest niektórym kierowniczym działaczom rad narodowych zrozumieć, że ich mocodawcami są obywatele, którzy na nich głosowali. Wielu jest też takich, którzy rozumieją to doskonale, ale w praktyce nie chcą stosować starej zasady głoszącej, że „nie nos dla tabakiera, lecz tabakiera dla nosa”.

Naszą wspólną troską, zadaniem rad narodowych i ogniw partyjnych musi być zwalczanie tego zjawiska. Skład nowo wybranych rad daje podstawy do nadziei, że sytuacja pod tym względem będzie się poprawiać, że radni cenić będą swych wyborców.

Szczególnie ważne jest zapytywanie specjalistów, co sądzą o ważnych problemach rozpatrywanych przez radę narodową. Gdy mają być podjęte decyzje natury gospodarczej niezbędne jest wysłuchanie zdania ekonomistów, inżynierów, uczonych. O sprawach oświaty i kultury powinno się dyskusować w oparciu o opinie pedagogów, działaczy oświatowych i kulturalnych, literatów, muzyków, plastyków i pracowników teatru. Warto również pamiętać o tym, że wiele cennych uwag i wniosków znaleźć można na łamach naszej prasy.

Zmowa dla ratowania Adolfa Eichmanna

Ujęcie Eichmanna i zapowiedź sądu nad nim zaniepokoiły pewne kręgi watykańskie, gdyż mógł on opowiedzieć, w jaki sposób Watykan zorganizował jego ucieczkę do Argentyny. Jak wynika z dalszych relacji, obawy niemieckich kół w Watykanie podzielały również niektóre osobistości polityczne w Stanach Zjednoczonych.

Przedstawiciel Mercedes-Benz

Tak więc w 1950 r. Eichmann wyjechał w Argentynie pod nazwiskiem Richarda Clementa. Tam nawiązuje kontakt z firmą budowniczą Capri, tym El Dorado dla zbłądziłych przestępców hitlerowskich. Wkrótce jednak zmienia pracę i lokuje się w argentyńskim oddziale firmy Mercedes-Benz, gdzie pozostaje do chwili aresztu.

O tym, jak płynęło życie Eichmanna w Argentynie, dowiadujemy się z dalszych relacji dziennikarza izraelskiego. W Argentynie przebywa liczna kolonia wychodźców z Niemiec. Według niektórych źródeł, liczba ich dochodzi do 300 tys. osób. Większość z nich sprzyjała ruchowi hitlerowskiemu. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że zamieszkał w Argentynie Niemcy w więzi zacięciymi hitlerowcami, oczekujący „lepszych czasów”. Nie ukrywają oni wcale, że postać Eichmanna jest im sympatyczna. Trzeba mieć na uwadze, że w Argentynie istnieje szereg otwartych neohitlerowskich organizacji jak np. „Kameradenwerk”, które pod pokrywką niewinnych, filantropijnych

Eichmann i wywiad amerykański

Mówiąc o tym jak Eichmannowi w ciągu 15 lat udawało się unikać odpowiedzialności, trzeba zwrócić uwagę na niektóre fakty i okoliczności. Wspominaliśmy już, że Eichmann, w maju 1945 r. osadzony został w amerykańskim obozie dla jeńców wojennych. Przebrany w mundur pułkownika lotnictwa nazwał siebie Adolfem Bartem. Pomimo, że na jego lewej ręce wytatowana była grupa krwi i znak SS, Amerykanie w jakiś dziwny sposób nie rozpoznali w nim SS-owca. Przy pobliżności amerykańskiego dowódcy, co jest również dość dziwne, Eichmann zbiegł z obozu i to nie pierwszy raz i nie ostatni...

Jak już wiemy, nie miał on wielkich trudności przy ucieczce, tym bardziej, że przebrał się w ubranie cywilne. Co jemu dopomogło? Wkrótce Eichmanna znowu zatrzymują Amerykanie. Tym razem nie ukrywał on przynależ

88 : 68 prowadzi Einheit w meczu lekkoatletycznym

Drużyna lekkoatletyczna Einheit z Berlina okazała się zgodnie z zapowiedzią zespołem wyrównanym, czego nie można powiedzieć o AZS. Miał on kilka słabszych punktów. Należały do nich m. in. sprinty, w których dotąd akademicy zawsze dysponowali zawodem nikami wyższej klasy. Wczoraj na 100 i 4 x 100 w konkurencji mężczyzn i kobiet wyraźnie górowali goście i wygrali zdecydowanie. Wyróżnili się również zawodniczki Einheit'u w skoku w dal, zdobywając dwa pierwsze miejsca.

Do najciekawszych konkurencji należał bieg na 400 m, który po zwycięstwie walczył na finiszu wygrał Ludka w czasie 49,6 przed Kruegerem (E) 49,7 i Grzeszczukiem oraz biegi na 1500 płaski i z przeszkodami. Na 1500 m z przeszkodami początkowo cała czwórka szła równo. Po dwóch okrążeniach wyszedł na czoło Wolowicz (A), który na finiszu pozwolił się minąć obu Niemcom Hasselbardtowi (41,90 m) i Bergerowi — 41,97 m. Na 1500 (pł)

skie) zwyciężył Hansgen (E) 4,04,4 przed Kiczylą (A) który stracił wiele na finiszu. Czas jego 4,04,6.

Oto zdobywców dwóch pierwszych miejsc w konkurencjach męskich: 100 m. 1. Progrenz (E) 10,7, 2. Hoffmann (E) 11,0, 4 x 100 m. 1. Einheit — 42,5, 2. AZS 44,1. Kula 1. Rogalski (E) 14,75, 2. Wachowski (A) 14,38, trójskok 1. Kuźmiński (A) 14,65, 2. Dobrowolski (A) 14,32, oszczep 1. Reinhard (E) 64,46, 2. Scharbert (E) 64,46, skok wzwyż 1. Mroczynski 1,98 m, 2. Knafla (E) 1,85 m. Konkurencje kobiece. 100 m. 1. Diel (E) 12,1, 2. Woźniak (A) 12,7, 400 m. 1. Piesko (A) 60,1, 2. Lemke (E) 60,2, 4 x 100 m. 1. Einheit 49,9, 2. AZS 51,3, dysk 1. Hintermann (E) 36,34, 2. Paluszkiwicz (E) 33,92, kula 1. Minicka (A) 12,91 m, 2. Hintersman 12,19, skok w dal 1. Paluszkiwicz 5,81 m, 2. Giese (E) 5,50 metrów.

Poznań-Berlin 1:0 (0:0)

Międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej pomiędzy reprezentacją mi Berlina i Poznania zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0. Strzelcem zwycięskiej bramki był Domagała, który wszedł na boisko dopiero w drugiej połowie na miejsce Juszkowika. Zmiana była bardzo udana gdyż Domagała obok Gojnego i Miłkojajewskiego w ataku i Monarszyskiego w bramce należał do najlepszych graczy na boisku.

Przez większą część meczu gra była wyrównana. To jedna z drużyn strona przeprowadzała mniej lub więcej składowe ataki. To, że jedyna bramka meczu padła dopiero w 83 minucie spowodowali przede wszystkim bardzo dobrze grający bramkarze obu zespołów i często źle nastawiony celownik napastników. Obrona niemiecka grała nadzwyczaj ostro, nie dopuszczając poznaniaków za wszelką cenę do strzału.

Najbardziej uciertał Gojny, który był bardzo pieczołowicie pilnowany przez masywnego obrońcę Vuhna. Z zawodników niemieckich na czoło wybijał się Braunek w bramce i środkowy obrońca Schoen. W sumie nie był ciekawy a zwycięstwo gospodarzy zasłużył.

Zwycięstwo Lecha

W pierwszym dniu turnieju koszykówki kobiet o puchar MTP na skutek nieprzybycia drużyny AZS-u odbyło się tylko jedno spotkanie w którym Lech pokonał Olimpię 54:51. Do przerwy wynik brzmiał 32:27 dla Olimpii. Przez cały czas meczu gra toczyła się ze zmiennym szczęściem. Drużyna na zmianę zdobywała kilka punktów przewagi. Pod koniec pierwszej połowy wyrównał przynosił jej 5 punktów prowadzenie. Pod koniec spotkania miodę koszykarki Lecha mają więcej szczęścia i one też schodzą z boiska jako zwyciężczynie.

Najwięcej punktów zdobyły dla Lecha: Kruszczyńska 13, Ratajczak 12 oraz Haglauer i Sobolewska po 9, dla Olimpii: Zawal 22 i Majewska 9. (S)

dla każdego...

• Tytuł mistrzowski w strzelaniu do rzutków zdobył Włoch Mattarelli uzyskując w ciągu trzech dni strzała 296/300 pkt. Taki sam wynik jak zwycięzca uzyskał Eisenlauer (USA). Polak Smelczyński zajął ósme miejsce uzyskując 292/300 pkt.

• Szczypiorowski Cracovii zdobył tytuł mistrza Polski wygrywając z Ruchem (Chorzów) 9:4 (5:2).

• W rozegranym w Pradze turnieju siatkówki klubów gwardyjskich Polki pokonały Spartak (Bułgaria) 3:1.

• W pierwszym dniu międzypaństwowego meczu Polska-Węgry w strzelaniu z broni sportowej małego kalibru w konkurencji Pd - 1 na 50 m wygrali nasi reprezentanci. (Najlepszy wynik uzyskał Romnik 546 pkt. na 600 możliwych). Na tomiasz strzelanie z Kbks - 1 na 50 m wygrali Węgrzy (Szabo uzyskał 1128 pkt na 1200 możliwych).

Kto, z kim, gdzie?

ŚRODA 14 CZERWCA
Godz. 18.30 Warta — Polonia Leszno. Powtórzenie meczu piłki nożnej o mistrzostwo III ligi. Stadion im. 22 Lipca.
— Drugi dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych — Einheit Berlin — AZS Poznań. Stadion przy ul. Pułaskiego.
Godz. 19.00 Dalszy ciąg turnieju koszykarek. Grają: Olimpia I — Olimpia II i o godz. 20.30 Lech — AZS.

ności do SS i to w randze „Oberscharführera”. Amerykanie jednak, w tym oficerowie wywiadu, nie zadali sobie trudu zbadania, co to za SS-owiec dostał się w ich ręce. Czynniki to wrzenie, że związani są jakąś tajemnicą. Tym bardziej, że działali w to w czasie, gdy zachodnie władze okupacyjne jeszcze bardzo gorliwie zajmowały się współpracownikami SS i Gestapo. Amerykańska służba wywiadowcza, której dobrze znane były nazwiska wyższych urzędników i gestapo, mogła z łatwością rozpoznać w tym „Oberscharführerze” poszukiwanego zbrodniarza wojennego. Lecz i tym razem wywiad amerykański wykazał lekkomyślność w stosunku do Eichmanna.

Trucizna będzie niepotrzebna

Władze amerykańskie przewiozły go z obozu w Weiden (Górny Palat) do obozu w Oberdachstetten i tu po raz trzeci „nie mogli” zidentyfikować osoby Eichmanna. Jego dość naiwne oświadczenie, że, bojąc się o swoje życie, ukrył swoje nazwisko i rangę i, że jest w rzeczywistości „Untersturmführerem SS” Eckmannem, przyjęto z dobrą wiarą. A było to przecież doświadczeni urzędnicy amerykańskiego wywiadu. Uwierzyli mu na słowo?

Zanim przejdziemy do dalszego opowiadania, jak Amerykanie tolerowali Eichmanna, zatrzymajmy się nad następującym ciekawym epizodem.

Zegnął się ze swą rodziną na początku maja 1945 r. w Alt-Aussee Eichmann wręczył żonie 4 ampułki, zawierające cjanek potasu i kazał jej otruć siebie i dzieci, jeżeli przyjdą Rosjanie. Gdyby zaś nadeszli Francuzi niech postąpi według swego uznania. Jeżeli natomiast znajdzie się w strefie amerykańskiej lub angielskiej, trucizna będzie niepotrzebna i można ją wyrzucić. Przyszli Amerykanie i rodzina Eichmanna poczuła się bezpieczna. Lecz nie tylko jego rodzina, lecz i on sam.

Op: H. B.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Masz dzieci w szkole? Przeczytaj!

Każdemu uczniowi książkę

Kumoterstwa nie ma podobno tylko na księżycu — jak to kiedyś dowcipnie zauważył Marian Żalucki. Pozostawiając analizę owego zjawiska socjologom, odnotujmy iż ostatnio ożyły się drogi znajomościowo-kumoterskie, wiedzące do... Tak, właśnie do „Domu Książki”. Nowy system tzw. zamkniętej sprzedaży podręczników i oszczędzania używanych — nie jest jeszcze dla wielu rodziców jasny, wzbudził pewien niepokój. Zrodziło się sporo wątpliwości, które nie ominęły nawet... pracowników „DK”.)

A więc — wątpliwości istnieją. Omówmy je kolejno.

Wątpliwość nr 1: O co właściwie chodzi? O oszczędność pieniędzy? Trudno — jeśli trzeba — niech państwo podnieście ceny za podręczniki. Byłyby tylko ich pod dostatkiem.

Otóż kwestie finansowe w tym wypadku stoją na drugim planie. Przede wszystkim chodzi o oszczędność papieru. Drukując rokrocznie miliony podręczników — ogołacamy kraj z drewna. Żywot podręcznika nie może trwać tylko rok. Książki poprzez szkoły rozprzodzą się we Francji, Czechosłowacji, NRD. My byliśmy bodaj najrozrzutniejsi w Europie. Oczywiście, przy wyko-

rzystywaniu używanych podręczników nasza gospodarka zyska także finansowo.

Wątpliwość nr 2: Zgoda, skoro chodzi o oszczędność drewna; leży to w interesie ogółu. Ograniczmy zatem wydawanie niektórych książek, czasopism, ulotek i afiszów. Wówczas papier na podręczniki się znajdzie.

Pisaliśmy, może niedość sze roko, o działalności specjalnej komisji partyjno-rządowej. Plon pracy wspomnianego zespołu był znaczny; nie tylko „okrojono” plany wydawnicze i ustalono niższe nakłady poszczególnych tytułów; zlikwidowano ponadto wiele pism

(w Poznaniu — „Tygodnik Zachodni” i „Kaktus”).

Natomiast twierdzenie, że druk czy naklejanie np. ulotek pomniejszają nasze zasoby papieru, jest nieporozumieniem. Nie każdy papier nadaje się na podręczniki — ze względu na jakość lub format. Właśnie w wypadku ulotek użytkownikowi się tzw. odpady, ścinaki.

Wątpliwość nr 3: Skoro cierpimy na niedostatek papieru to dlaczego równocześnie wysyłamy za granicę?

W handlu nie często tak idealnie się składa, że kontrahent kupujący przede wszystkim to, co im się proponuje. My proponujemy węgiel, maszynny. Na węgiel jednak nie ma obecnie koniunktury, jego cena spada. W zakresie maszyn jesteśmy eksporterem młodym, torującym sobie dopiero drogę na rynek. Pragnąc, aby bilansował się nasz import z eksportem — musimy m. in. wysłać czasem towary, których nie mamy w nadmiarze.

Wątpliwość nr 4: Kto gwarantuje, że każde dziecko będzie miało się z czego uczyć?

Czuwają nad tym: 1. pełnomocnicy w szkołach (zainteresowani przebiegiem akcji wymiennie-zaopatrzeniowej przewidują); 2. pełnomocnicy w inspektoratach szkolnych; 3. spe cjalni pełnomocnicy przy Kuratorium; 4. Wojewódzki Komitet do spraw Podręczników Szkolnych, na czele którego stoi zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Tadeusz Kwaśniewski. W szkołach przeprowadzono analizę, na ile używanych podręczników można liczyć, poczyniłyśmy odpowiednio zamówienia na nowe — do „Domu Książki”. „DK”, obecnie dokładając starań, by przed rozpoczęciem wakacji wydrukowane książki trafiły do szkół.

Wątpliwość nr 5: Istnieją po dręczniki np. ćwiczenia elementarne dla kl. I, które uczeń na lekcji uzupełnia, wpisując litery, czy wyrazy. Nie nadają się one do wymiany.

Słusznie. Toteż przewidziano w tym wypadku stuprocentowy przydział nowych.

Wątpliwość nr 6: Niektórzy pedagodzy mają zwyczaj pole cać uczniom zakreślenie kolorowo, w podręczniku, które zadania należy odrabiać. Poza tym nie brak dzieci, wpisują-

cych np. wyniki zadań do podręcznika.

Jest to istotny szkopuł. Niepedagogicznych metod z „zakreślaniami” trzeba co prędzej poniechać. Co do wpisanych wyników — zjawisko raczej sporadyczne.

Wątpliwość nr 7: Może dziecko, od którego inne przejmie książkę — było zakaźnie chore? Czy nie jest więc przekazywanie podręczników niebezpieczne?

Tylko bez przeczuwania! Istnieją wypożyczalnie książek i jakoś nikt księgozbiorów nie odkaża, a ludziska tłumnie z nich korzystają (w tym i dzieci).

Opowiadając się zdecydowanie nie za akcją oszczędzania podręczników, zwracamy zarazem Kuratorium uwagę na, jej zdaniem naszym, niewłaściwe punkty.

► istnieje obawa, że uczniowie, opuszczający siódme klasy, tracąc kontakt ze szkołą podstawową, nie przeobrażą swych podręczników w stopniu planowanym przez pełnomocników;

► wylaniają się trudności w klasach IX, X, a nawet XI, uczniowie, godnie z pokutującymi tradycjami, mają zwyczaj zachowywania książek dla celów powtórkowych przed maturą lub egzaminem wstępnym na wyższą uczelnię;

► powstają trudności transportowe z dostarczeniem podręczników do szkół. Wprawdzie zaplanowano przewozy, są jednak w tym, iż nie da się ich załatwić jednorazowo. Część bowiem podręczników nie jest jeszcze wydrukowana;

► sporo niespodzianek może wyniknąć z początkiem września, przy ostatecznej konfrontacji ilości zebranych od uczniów książek — z uzyskanymi dostawami nowych.

Abym hasło „Każdemu uczniowi — książka” zostało w pełni zrealizowane, aby nie było we wrześniu dzieci, pozbawionych podręczników — niezbędny jest znaczny wysiłek społeczny. Nie tylko pełnomocników, nauczycieli i pracowników „Domu Książki”. Także — a może przede wszystkim — rodziców.

PIOTR ŻYCKI

*) Rada Zakładowa w „DK” wystąpiła z wnioskiem o zarezerwowanie książek szkolnych dla dzieci pracowników. Propozycja została odrzucona.

Poznańskie podziemie socjalistyczne

Ukazanie się na półkach księgarskich naukowej monografii Stanisława Kubiaka „Ruch socjalistyczny w Poznaniu 1872-1890”, należy uznać za jedną z rewelacji poznańskich Dni Książki.

Do niedawna bowiem historia ruchu robotniczego na terenie naszej dzielnicy należała do dziecinnej niemożliwości. Niewiele też, na dobrą sprawę, wiedzieliśmy o owym decydującym dla teraźniejszości wątku dziejów politycznych regionu poznańskiego. Tym większa zasługa autora, że dokonał pracy nie tylko efektownej, ale również sumiennej. Lektura obszernej, liczącej ponad 200 stron książki wzbogaca wiedzę nawet najbardziej wytrawnego znawcy okresu. Z drugiej strony dobry, przejrzysty i łatwy wykład, kwalifikuje tę sensu stricte naukową monografię, jako godną popularyzacji wśród tych, którzy nie posiadają wprawdzie specjalistycznego przygotowania, interesują się jednak z amatorską historią nowożytną Polski, zwłaszcza naszej dzielnicy.

Przed wszystkim zachęcałbym do zaznajomienia się z książką Kubiaka wszystkich, którzy ulegli miłowi o szaryźnie dziejów Poznańskiego w ostatnim ćwierćwieczu dziewiętnastego stulecia, a w efekcie skłonni są traktować je jako pozbawione patetycznego nuriu podziemnej, konspiracyjnej walki przeciwko przemocy.

Nie trudno wykręcić źródła tego mitu. Po prostu — jakby na ironię — na bohaterów walki o polskość ziem byłego zaboru pruskiego w epoce pomiędzy zmaganiem powstańcami 1848 roku, a buntowniczym zrywem Wrześni w 1900 roku, kreowano niegdyś wyłącznie działaczy mieszczańskich w szyderczej charakterystyce Berwińskiego: „Bo w tym Poznaniu, ach w Poznaniu, polsko-germańsko, arysto-demo-kratycznie, pańsko, filozoficzno-kapłańskim...”

Jednocześnie wszystkim wylającym się z kajdan legalizmu i poszanowania prozabobczego w swej istocie „obowiązującego po rzędu bożego”, odmawiano przez szereg lat praw do patriotyzmu. Cóż się więc dziwić, że ci antylegalistyczni działacze polscy byli przemilczani przez współczesnych kronikarzy, nie trafiali na karty zapisywane przez tradycjonalistycznych dziejopisów, pozostawali przez dziejaki łani na indeksie zapomnienia.

Nie tylko zresztą sami działacze. Również ich walka. Patriotyczna! Po dziś dzień, mimo podejmowanych już uprzednio prób wydobycia z zapomnienia pierw-

szych socjalistów poznańskich, istnieje błędny pogląd, iż nawet w walce przeciw pruskim germanizatorom nie naruszano w Poznaniu zasady „Porządek, zaś ale, musi być”.

Kubiak uarował ostatecznie od zapomnienia poznańskie podziemie socjalistyczne.

Pozwól sobie w tym miejscu na osobistą dygresję. Znam ten okres dziejów Wielkopolski niegorzej. Sam nawet pisałem kiedyś o okresie i sprawach, które stały się tematem pracy badawczej Stanisława Kubiaka. A jednak rozczulając się z prawdziwą przyjemnością w jego książce, znajdowałem w niej raz po raz materiał nieomal sensacyjny. I to nie tylko z punktu widzenia naukowego.

Sensacyjny również jeśli chodzi o fabułę. Wprost proszę się o zainteresowanie literata dokumentalnym twórczym dla powieści o innym Poznaniu, a nie tylko fasadowo-legalistycznym, walczącym z naporem germanizacji jedynie w drodze pracy organizacyjnej. Mogłaby to być powieść o najbardziej autentycznych bohaterach. Nie tylko o zawodowym rewolucjonście Kaspzaku. Również o kolportującym z poświęceniem odeszy przeciwko rufom bismarckowskim „zwykłym” robotniku fabryki Cegielskiego — Ludwiku Liczbińskim i wielu, wielu innych... Pełna konfliktów i tragizmu literacka kronika podziemnej działalności prowadzonej nie tylko mimo terroru zandarma pruskiego, lecz i wbrew próbującym ją zdławić w zarodku, nie gardzącym nawet denuncjacją, oficjalnym patriotom polskim w rodzaju Romana Szymańskiego, czy księdza Apolinarego Tłoczyńskiego. O konspiracji i „wspach”, procesach, ucieczce z więzienia przy Młyńskiej, a nawet syberyjskiej drodze tych działaczy, których władze pruskie przekazały w ramach międzyzaborczych umów ochronie carskiej.

Wybieram tu niektóre spośród co bardziej dramatycznych wątków zasyfrowanych w naukowej pracy Kubiaka. I to bynajmniej nie tylko z myślą o danu „cynku” twórcom literatury pięknej. Raczej po to, by — będąc szczerzy — zachęcić do jej przeczytania możliwie najszersze grono czytelników „Głosu”. Warto.

Osobne słowa uznania należą się Wydawnictwu Poznańskiemu. Książka Kubiaka jest bowiem jeszcze jednym dowodem wysokiej kultury wydawniczej naszej placówki edytorskiej.

ZBIGNIEW SZUMÓWSKI

do redaktora

Przyganiał kocioł...

W numerze 129 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 2 czerwca 1961 roku ukazał się list pana Eugeniusza Pauksztę pod tytułem „Byki wagi rekordowej”, z adresem do redaktora „Głosu”. W liście tym pan Eugeniusz Paukszta wyznaje, że jest zrozpaczony. Powodem owej rozpaczyny stały się trzy niefortunnie sformułowane zdania, które wypowiedział redaktor Bydgoskiej Rozgłośni Polskiego Radia prowadzący „Sportową Zagaduj-Zgadule”. Autor listu pociesza się jednak faktem, że wspomnianą audycję nadawał Rozgłosnia Bydgoska, a nie Poznańska — co wyraźnie schlebja jego lokalno-patriotycznym uczuciom. Stan rozpaczyny, w jaki popadł pan Eugeniusz Paukszta, wysłuchawszy trzech przejęczych dziennikarzy, sprawił, że zaciął on — pan Eugeniusz Paukszta, nie dziennikarz — wszelkie poczucie umiaru. Na podstawie owych trzech przejęczych bowiem stwierdza on, że Bydgoszcz prowadzi się fatalnie... Następnie autor listu zapytuje, czy nie ma możliwości poczenia niektórych redaktorów Bydgoskiej Rozgłośni o potrzebie poprawnego posługiwania się ojczystym językiem. W zakończeniu pan Eugeniusz Paukszta apeluje do redaktora „Głosu Wielkopolskiego”, aby ten „coś zrobił”, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo, że młodzież słuchająca radia przyswoi sobie złe wypowiedziane zdania.

Tyle meritum sprawy. Nie jestem autorem krytykowanych przejęczych. Nie jestem również polonistą. Wiem jednak, że my, dziennikarze, pracujący w radio, nie rzadko jeszcze popełniamy błąd językowy. Najczęściej zdarza się to wówczas, gdy audycja prowadzona jest, jak się to mówi „na żywo”, bez uprzedniego przygotowania jej w tekście. Praca w tych warunkach jest bardzo trudna. Wpływa na to konieczność nieprzerwanego mówienia z pamięci na temat będący przedmiotem audycji oraz szereg względów natury technicznej. Taką właśnie audycję jest „Sportowa Zagaduj-Zgadule”.

Wszelako dla uważnego czytelnika list pana Eugeniusza Pauksztę jest nie tylko informacją o

błędach popełnionych w „zagaduj-zgaduli”. Jest on również dowodem, że uniknięcie błędów — to rzecz trudna zarówno dla mówiących z pamięci, jak i dla piszących... Oto dowody zacerpnięte z... krytycznego listu pana Eugeniusza Pauksztę.

Pisze on między innymi: „...niekiedy przekreślił się galkę zgola z przypadku”. Co to znaczy przekreślił galkę z przypadku? Czyżby przez potrącenie jej lokiem? Dalej: „Co zdanie nieomal strzelał tak zwanym bykiem i to wagi rekordowej... Rewelacyjna zaiste stylizacja! Wyborny szyk zdania, które w dodatku potrafi strzelać...”. A poza tym, jakże to jest „rekordowa waga”? Rekordowo duża, czy rekordowo mała? Autor listu zwraca się dalej: „Przyznaję, że słuchając, truchlałem coraz to bardziej”. A nie można było truchleć po prostu coraz bardziej? Pan Eugeniusz Paukszta brnie dalej: „No bo pan ten używał, dla przykładu, takich wysmieniowych zwrotów jak: ...”. Dla jakiego przykładu? Co tymi przykładami ilustrował? Autor kończy zdaniem: „Zrozpaczony kłaniam się pięknie i wyraży szacunku łącznie...”. Z kim? Z czym? W co?

Podobnych błędów i niegrzeczności stylistycznych można by w cytowanym liście znaleźć więcej, mimo że tekst był napisany, a nie wygłoszony z pamięci. Mimo, że czytał go autor cierpiący z powodu każdego błędu, redaktorzy i korektor... Aż strach pomyśleć, co się stanie, skoro list ten — jak należy sądzić — przeczytała młodzież? Już wkrótce zapomni ona o stylistyce i gramatyce ojczystej mowy. Na zakończenie krótka wiadomość: w dniu 5 bieżącego miesiąca o godzinie 20.20 nasz świetny komentator, redaktor Edmund Osmańczyk powiedział przed mikrofonem Polskiego Radia, że w czasie rozmów wiedeńskich „prezydent Kennedy patrzył się na premiera Chrząstczowa...”. Ośmielam się prosić zrozpaczonego pana Eugeniusza Pauksztę, aby z tego powodu nie dostał palpitacji serca. Doprawdy — nie warto!

TADEUSZ KUTA

Nie pozostaje nam nic innego jak pogratulować obu polemistom zaangażowania w sprawę czystości naszego języka i troski o jego poprawność — i zamknąć na razie dyskusję na ten temat. (red.)

Warszawa

Osiedle mieszkaniowe — Muranów

CAF — fot. Uchymiak

BOGUSŁAW KOAŁT

Uczeń Pukownik

Nie dokończył, nie wypowiedział tej myśli, zrozumiał że tego mu powiedzieć nie wolno.

— Ty mi się więcej na oczy nie pokazuj — powiedział ojciec z podejrzanym spokojem. — Co to ciebie obchodzi?

Matka odprowadziła go na dworzec, na peronie rozplakała się, chyba szczerze.

— Nie trzeba mam, po co to? To jest życie. Nie mam do ciebie żalu.

— A o co miałbyś mieć żal? Nie rozumiem cię Tacy już oni byli oboje, musieli się zgrywać, bać się jego współczucia, gorzej jak obcy.

W Poznaniu Marcinowi powiedziano się nieźle, znalazł korepetycje i tanią stancję, zaraz zapisał się do Bratniaka i do Akademickiego Kofa Pomorza. W tym Kole właściwie nikt nie robił, dopiero Marcin zaczął to i owo organizować, spotkania towarzyskie, odczyty i dyskusje, przeważnie o treści patriotycznej i antyhitlerowskiej. Był z tego wszystkiego bardzo zadowolony, czuł się nareszcie sobą, czuł się wyzwolony. Dotąd zawsze był pod cypią komendą, tak było w szkole kadetów, tak było w domu, gdzie do władczych zapędów ojca dochodził jeszcze ciężar złego pożywania rodziców i konieczność ciągłej czujności, tak było i w podchorążówce, gdzie jedynym przejawem wątpliwej niezależności była piosenka mówiąca o tym, że podoficerowie będą jeszcze przed podchorążymi na bezpodstawnie stać. Dopiero tutaj na skraju biedy, ale jednocześnie z dala od wszystkich tamtych kagańców można było coś robić i od siebie tylko zależeć.

Raz matka przysłała Marcinowi trochę pieniędzy. Przy dąby się te pieniądze bardzo, ale Marcin odesłał je z niezbyt delikatnym zapytaniem: skąd one pochodzą, bo przecież nie od ojca. Matka nie odpisała. O ojcu myślał Marcin dość często z żalem i przykrym współczuciem, czasem zastanawiał się, czy jednak nie oświedził starego. Ale dochodził do wniosku, że ojciec choć zapew-

ne wiele myślał o nim, przy spotkaniu znów musiałby się zgrywać.

Na drugim roku przyplątała się gruźlica i Bratniak wysłał Marcina do sanatorium w Sońnicy. Marcin nie zawiadomił o tym rodziców, nie miałoby to żadnego sensu.

W tym czasie Marcin już się był wyleczył ze swej urazy do dziewcząt, ale Majkę bardzo skrupulatnie przyrównywał do swojej matki. Była zupełnie inna od niej; ze swą nieśmiałością i naiwnością, ze swym życzliwym stosunkiem do ludzi, mimo ciężkich doświadczeń wczesnej młodości — była typowym przykładem tych wszystkich cnót, których zabrakło jego matce. W pożyciu z Majką problem tego trzeciego nie pojawił się nigdy, tego Marcina był pewien. Więc dlaczego miałby się nie ożenić, skoro ją kochał i ona jego kochała i skoro lekarze powiedzieli, iż z jego choroby ani ślad nie pozostał. Że Majka była tylko salową, czyli sprzątaczką, jak ją nazwał ojciec w liście, który, jak się potem okazało, był ostatnim słowem wypowiedzianym do syna — nie miało to większego znaczenia dla Marcina, nowoczesnego człowieka, za jakiego się uważał. Majka była przecież dość ocytana, inteligentna i wrażliwa. Nie, Marcin z całą pewnością nie ożenił się lekkomyślnie.

Po wyjściu z sanatorium mógł się ubiegać o zmianę kategorii wojskowej, ale nie poszedł z papierami do RKU. Choć w ten sposób chciał pozostać wiernym ojcu i jego ideałom.

Po ogłoszeniu mobilizacji napisał do rodziców: „Idę na wojnę, mójdzie się za mną”.

Majka mężnie zniosła rozstanie, nie histeryzowała chyba nawet była dumna ze swego męża, obrońcy ojczyzny.

Do niewoli Marcin dostał się nad Bzurą. Już był w oflagu, kiedy przyszła wieść od Majki, że ojca rozstrzelali Niemcy w Bydgoszczy na Starym Rynku. Ta wieść niezmiennie przynębiła Marcina, opadły go wyrzuty sumienia i jakieś nieokreślone poczucie winy wobec ojca, które już miało nie opuścić go nigdy. O matce z początku nie było wieści. Potem Majka dowiedziała się skądś, że matka Marcina przeszła rumuńską granicę ale nie były to wieści sprawdzone. Zresztą o matce Marcin prawie wcale nie myślał.

(c. d. n.)

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 zaangażuje zaraz 2 pracowników na stanowiska kierownicze do działu technicznego i działu sprzętu — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus praktyka oraz 1 pracownika do działu ekonomicznego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. prawnicze plus praktyka. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K4190

Ślusarzy — mechaników zatrudni zaraz Fabryka Regeneratu „BOLECHOWO” w Bolechowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Bolechowie, stacja Bolechowo. K4222

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 4 przyjmie zaraz do pracy na budowych poznańskich murarzy, robotników niekwalifikowanych oraz kandydatów na kurs przyuczenia do zawodu murarza. Okres szkolenia 9 miesięcy. Zająć praktyczne odbywać się będą na specjalnie wydzielonych budowlach pod kierunkiem fachowych instruktorów. Warunki przyjęcia — ukończony 18 rok życia, dobry stan zdrowia i zwolnienie z ostatniego miejsca pracy. W okresie szkolenia przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie oraz wynagrodzenie w/g obowiązujących cenników akordowych. Kandydaci winni zgłaszać się osobiście do Działu Pracy i Płacy Poznań, ul. Artyleryjska 2. K4272

Tapicera dekoratora zatrudni w sklepie Miejski Handel Detaliczny Artykułami Włókninowymi w Poznaniu, ul. Konfederacka B1 zaangażuje zaraz do prac usługowych. Warunki do omówienia. K4293

Ośrodek Kursów Języków Obcych zatrudni nauczycieli do nauki indywidualnej i zbiorowej języków obcych. Zgłoszenia pisemne należy złożyć osobiście w godz. od 14—16 w Klubie ZNP — Plac Wolności 5 tel. 90-54. K4162g

Referenta planowania i statystyki oraz pracownika do kontroli faktur przyjmie od 15.6. br. Hurtownia Artykułów Metalowych w Poznaniu, ul. Szewska 16. K4302

Inżynierów lub techników mechaników do Wydziału Technicznego i księgowego rewidenta, przyjmie zaraz Zjednoczenie Przemysłu Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu, Plac Wolności 6. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K4314

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem i odpowiednim doświadczeniem na stanowiskach kierowniczych — zatrudni zaraz państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod nr K4390.

Praca

Przyjmujemy zaraz na stałe murarzy do remontu kominów fabrycznych. Zgłoszenia kierować: Antoni Trawiński, Sulmierz, Błonie 29, pow. Krotoszyński, telefon nr 11. K4171p

Pomoc domowa do domu inżyniera na wieś potrzebna. Własny pokój niekierujący. Ogrodowa 4 m. 3. K4384g

Uczeń krawiecki może się zgłosić. Felicjan Andrzejewski, Buk, Świerczewskiego 3. K4174sp

Fryzjer damski (lub fryzjerka) potrzebny zaraz. Konin, ul. Armii Czerwonej. K4265g

Gospośia samodzielna w średnim wieku potrzebna do samotnej osoby na stanowisku na wsi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4146g

Ucznia chętnego przyjmie stolarnia, ul. Janickiego 22. Zgłoszenia godz. 16—19. K41523g

Malarzy i robotnika placowego przyjmie J. Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. K41487g

Krawcowa przyjmie pracę na wsi na miesiąc lipiec także garderobę dziecącą. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41491g

Szewe na dobrą pracę do ryczo potrzebny. Dzierżynskiego 80. K41498g

Uczniów malarzskich przyjmie Armii Czerwonej 25, od godz. 17—19. K41564g

Mężczyzna do pracy w małym gospodarstwie po trzeźby. Mieszkanie, utrzymanie — zapewnione. Poznań — Szczepankowo 71. K41569g

Przyjmie pracownika fizycznego i ślusarza — spawacza. Ul. Wiśłana 47. K41577g

Potrzebny zaraz rolnik do prac przy gospodarstwie. Mosina Leszczyńska 31. K41618g

Poszukuję murarza konce sjonowanego — budowa domku, peryferie Poznania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41620g

Czeladnik i uczeń stolarski potrzebny. Feliks Kubiak, Górczyńska 11. K41661g

Poszukuję pomocy domowej do Sopotu. Dobre warunki. Wiadomość: Noskowskiego 8 m. 1. K41674g

Pomoc domową przyjmie zaraz. Grudzień 14 m. 2. K41592g

Pomocy domowej lubiącej dzieci, bez gotowania poszukuję. Noskowskiego 8 m. 1. K41675g

Nauka

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu zawiadamia, że kursy: samochodowo-motocyklowe oraz obsługi zarządcy samochodowych rozpoczyna się w połowie czerwca br. Zapisy przyjmują i informacje udziela Sekretariat przy ul. Lampeggo 7, tel. 14-45. K41822g

Kurs pisania na maszynie (pełnokwalifikacyjny) rozpoczyna się z nowym rokiem szkolnym. Zapisy przyjmuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów, Poznań, Chelmońskiego 7. K41772g

Kupno

Taśmę zwałowaną 0,15 szer. od 25 mm kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41549g

Piecyk gazowy do wypieku kasek, również inne urządzenia i maszyny cukiernicze, kupię. Oferty adresować: Kraków 1, skrytka pocztowa 23. K4313

Garaż blaszany kupię. Tel. 837-35. M. Wrzesiński Chudoby 4a m. 37. K41469g

Piecak ze stelażem najchętniej kupię. Ostroroga 10 m. 1. K41520g

Kupię samochód „Moskwicz” 402, „Spartak”, lub „Wartburg”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41599g

Sprzedaż

Siatki ogrodzeniowe, rynny dachowe, rury pocięte — Dzierżynskiego 266, sklep (przystanek przy Wspólnej). K41644g

Wózki dziecięce, dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacki, Wrocław 25. K41502g

Osie z kołami na dwudziestkach do pojazdów konnych dostarcza szybko Autometal. Poznań, Miła 17. K41520g

Siatki ogrodzeniowe, rynny dachowe, rury pocięte — Dzierżynskiego 266, przystanek przy Wspólnej, sklep. K41600g

Reprezentacyjny gabinet stylowy, biblioteka, długość 3,5 m — korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41618g

Pracownicy poszukiwani

Akademia Medyczna w Poznaniu, ul. Fredry 10 zatrudni natychmiast Kwestora (głównego księgowego). Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i co najmniej 3 lata praktyki. Podania kierować do Działu Kadr, ul. Fredry 10, pok. 7. K4321

Wysokokwalifikowanych konstruktorów do samodzielnego prac, konstruktora — weryfikatora, inżyniera KT, oraz malarzy lakierników za trudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego, Poznań, ul. Szczaniekiej 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w/w adresem. K4320

Palacza centralnego ogrzewania na stałe — zaangażuje natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii, Poznań, ul. Kościuszki 95. K41603g

Przyjmujemy zaraz księgową materiałową z praktyką, dwóch techników mechaników, ślusarzy i frezera. Zgłoszenia prosimy kierować do Zakładów Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5. K4335

3 brakarzy — techników, 2 ślusarzy — obróbnicy armatury, 2 tokarzy, 2 robotników do odlewów oraz 8 uczniów do nauki zawodu ślusarza i tokarza — przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Armatur, Poznań, ul. Koronarska 10. K4336

P. P. Warzywa — Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — przyjmie zaraz wykwalifikowanych sprzedawców na sklepy i stragany. Informacje kierować należy do Sekcji Kadr — tel. 658-19. K4337

Wózek głęboki, nowoczesny bardzo dobry sprzedam. Zupańskiego 14 m. 14. K41317g

Sprzedam samochód osobowy „Opel-Kapitan” w dobrym stanie. Poznań, ul. Czechosłowacka 32 m. 2, 1 piętro. K41785g

Biuro Techniczne „Auto-Informator” inż. Zdzisław Koczurowski, Poznań, Oboreska 17. Gwarantowa nie oceny techniczne przy zakupie używanych pojazdów na Czwartkowych Targach Samochodowych. K41438g

Szczenięta — bokserzy 6-tygodniowe z metryczkami sprzedam, Poznań, tel. 528-64. K41548g

Nowy motocykl rowerowy radziecki, na łańcuch, z rowerem lub bez oraz krótki belgijski obrzemy i barany francuskie — sprzedam. Poznań, Jakubowskiego 23 m. 3 — Wędkowski. K41659g

Sprzedam komplet znaczków Polski Ludowej (nie stemplowane). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41702g

Sprzedam heblarkę i taśmę kłopotliwą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41741p

Sprzedam stodołę drewnianą, krytą blachą, bardzo dobrym stanie — 20 x 12 m — rozebraną. Kubiak, Nowawieś, pow. Nowy Tomyśl, tel. Zbąszyń 94. K41743p

Sprzedam maszynę do orolatu zboża marki „Fleiter” — dobra, na traktor. Zgłoszenia: Gospoda Mieliszyn, pow. Gnieźno. K41746p

Snopowiązałkę konną marki niemieckiej — tanio sprzedam. Florian Pluchński, Zasutowo, pow. Września. K41748g

Przecepię motocyklową w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41455g

Szpialnie luksusowa (oznaczona polerowanymi spiesznie sprzedam. Stolarnia Balcerowski, Strzałowa 6. K41463g

Supreme, każdą ilość nabyć można w wytwórni Poznań — Sołacz ul. Urbanska 28, tel. 432-94 wieczerem 454-50. K41466g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Głogowska 119 m. 1. K41470g

Sprzedam samochód Warszawę z 1959 r. Lis, Międzyzdroń, Nowotki 13, tel. 537. K41475g

Młocarnię 7 kwintal z prasą, razem lub oddzielnie sprzedam. Cena 20.000 zł. Stanicki Marian, Zbąszyń pow. Nowy Tomyśl. K41486g

Rower wyścigowy sprzedam. Poznań, Grobla 25a m. 8. K41497g

Maszynę punktarkę do ciekich blach, nowszy typ, bez stołu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41502g

Pięski buldożki francuskie — rodowodowe sprzedam — Antoni Wehrhauch Poznań, Plac Wielkopolski 1a m. 18. K41503g

Motocykl MZ 250, dotrymnie sprzedam. Fabryczna 1 m. 1 lewy dzwonek godz. 18—20. K41517g

Rebot (kombajn) rosyjski nowy sprzedam. Gruszkowa 12 m. 4 (Dębica) godz. 15—20. K41518g

Skuter „Lambretta” sprzedam. Miedziński, Strusia 1 m. 8, po godz. 16. K41525g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód małodziałowy sprzedam. Strzałowa 7 m. 28. K41509g

Samochód Warszawa w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Mickiewicza 17 m. 3. K41528g

Motocykl „Panonia” (po 2.000 km) sprzedam. Pawłowski, Swarzędz, Kórnicka 20. K41534g

Rower jak nowy (import) sprzedam. Poznań, Głogowska 27 m. 19. K41535g

Sprzedam 3 m³ lat 60x40 mm. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41540g

Samochód „Octavia” jak nowy sprzedam. Zgłoszenia: tel. 442-28. K41542g

Sprzedam rury i kształtki żeliwne. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41543g

Samochód osobowy Wandler sprzedam. Ul. Grobla 7. K41544g

Pierścienek z brylantem oraz tokarkę rewolwerową sprzedam. Telefon 637-80. K41546g

Sprzedam samochód Fiat 600, typ Berlino. Wiadomość: Szamocin, telefon 12. K41551g

Samochód „Skoda” 1101 sprzedam, stan dobry. Aleja Stalingradzka 53. K41556g

Motocykl WSK sprzedam. Poznań-Winogrady, Kmieć 6 m. 2. K41573g

Sprzedam rury, przekrój 40x2 — 1000 mb. Ul. Wiśłana 47. K41576g

Samochód „Skoda” 1100 osobowy — komb. z sanitarki w dobrym stanie, sprzedam. Obejrzeć warsztat samochodowy — św. Wawrzyńca 35 lub telefon 18-38, godz. 20—22. K41580g

Sprzedam samochód „Moskwicz” 402. Poznań — Żegrze, Pyrzycka 5 m. 1. K41581g

Rury czarne 2 cale, kątownik, teodolite, bednarke poleca Składnica — Poznań, Łukaszczyńska 3. K41589g

Sprzedam szczeniaki rasy bokser z rodowodem. Senatorska 9. K41591g

Sprzedam motorower „Ryś”. Poznań, Gąsiorowa 9 m. 9. K41596g

Pianino krzyżowe, z płytą metalową, pierwszorzędnym sprzedam. Zaczęcie 2 m. 2 (przy Roosevelta). K41597g

Sprzedam spacerówkę, stan dobry, cena 200 zł. Kanałowa 18 m. 40. K41600g

Sprzedam nowy pierwszy rzedny składany garaż blaszany 5x3x2 m. Cena 6.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41607g

Sprzedam kiosk dobrze przetrzejony. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41608g

Motocykl marki „Junak” sprzedam. Poznań-Dębica, Kasztanowa 25, m. 8. K41610g

Lokale

Pokoju umeblowanego z możliwością używania kuchni poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41626g

Fuszczykowo. Odstąpię pokój na miesiąc lipiec i sierpień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41600g

Rewidenta — rewizji wewnętrznej, st. księgowych, księgowych, ekonomistów d.s. usług, referenta handlowego oraz pracowników magazynowych — zatrudni zaraz W. P. „Arged” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr 6. K4338

Zatrudnimy zaraz kwalifikowanego pracownika na stanowisko instruktora masarń. Zgłaszać się do PZGS „Samopomoc Chłopska” — Dział Kadr, Poznań, ul. Kolejowa 1/3. K4340

5 inżynierów — mechaników na stanowiska inspektorów nadzoru, 2 inżynierów budowlanych z uprawnieniami budownictwa lądowego, — zatrudni natychmiast Zarząd Portu Szczecin — Wały Chrobrego 2. Wynagrodzenie miesięczne do 2.400 zł plus 10 proc. premii, dla samotnych zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr, pokój 75. K4348

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań — Antoninek, ul. Warszawska 349 — przyjmą natychmiast 1 tokarza. Dojazd autobusem zakładowym. K4346

Mistrzów wysoko kwalifikowanych z długoletnim stażem pracy do kierowania pracami w lakierni i wydziale mechanicznym — zatrudnią Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy, plac Piastowski 3. Dla wybitnych fachowców mieszkanie zapewnione w budującym się osiedlu przy Zakładzie. K4347

Kierowcę na samochód ciężarowy poszukuje państwowe przedsiębiorstwo w Poznaniu — Starołęce. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K4351

1000 ofert zamiany poleca Biuro — Gwardii Ludowej 18 (po południu). K4177g

Zamienie domek jednorodzinny dwa pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, dużym ogrodem, w Zbąszyniu, na mieszkanie wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41601g

Zmienie pokój 18 m² z przynależnościami, komfort, na wieksze, na bardzo dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41611g

Piękny pokój 22 m² z wspólnymi przynależnościami zamienie na samodzielne mieszkanie, lub równorzędne. Warunki za zmiany korzystne do uzgodnienia. Gąlcuk, Poznań, Jarochońskiego 32 m. 2. K41606g

Pracująca poszukuje pokoju na okres do 3 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41607g

Przyjmie ucznia na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41611g

Przyjmie panów na pokój umeblowany (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41614g

Zamienie samodzielny pokój, śródmieście na mieszkanie dzielnicą obojętną oraz na pół roku poszukuję pokoju, płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41617g

Zamienie pokój (23 m²) kuchnia, skrytka, korytarz na Śródmieście na mieszkanie samodzielne dwupokojowe (mały metraż) lub jedno-pokojowe duże łazienka centralne ogrzewanie I-II piętro. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41618g

Wrocław! Mieszkanie komfortowe 3-pokojowe, telefon, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41619g

W Katowicach zamienie duży pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41620g

Sprzedam 19 ha gospodarstwo, żywym i martwym inwentarzem, 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41621g

Zamienie 1 pokój na 1 piętrze, na takie samo, lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41622g

Zamienie 2 pokoje z wernadą, używalnością kuchnią, w Łodzi (centrum), na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41623g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Gnieźnie, na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41624g

W Katowicach zamienie duży pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41625g

Sprzedam 19 ha gospodarstwo, żywym i martwym inwentarzem, 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41626g

Zamienie 1 pokój na 1 piętrze, na takie samo, lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41627g

Zamienie 2 pokoje z wernadą, używalnością kuchnią, w Łodzi (centrum), na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41628g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Gnieźnie, na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41629g

W Katowicach zamienie duży pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41630g

Sprzedam 19 ha gospodarstwo, żywym i martwym inwentarzem, 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41631g

Zamienie 1 pokój na 1 piętrze, na takie samo, lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41632g

Zamienie 2 pokoje z wernadą, używalnością kuchnią, w Łodzi (centrum), na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41633g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Gnieźnie, na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41634g

W Katowicach zamienie duży pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41635g

Sprzedam 19 ha gospodarstwo, żywym i martwym inwentarzem, 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41636g

Zamienie 1 pokój na 1 piętrze, na takie samo, lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41637g

Zamienie 2 pokoje z wernadą, używalnością kuchnią, w Łodzi (centrum), na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41638g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Gnieźnie, na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41639g

W Katowicach zamienie duży pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41640g

Sprzedam 19 ha gospodarstwo, żywym i martwym inwentarzem, 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41641g

Zamienie 1 pokój na 1 piętrze, na takie samo, lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K41642g

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA
TERENOWEGO W POZNANIU,**
Aleja Alfreda Bema 10

zawiadamia

**że dokonało podziału i wypłaty
Funduszu Zakładowego za rok 1960**

Ewentualne pretensje z tego tytułu, należy zgłaszać w terminie 30 dni od ukazania się ogłoszenia.
K4305

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZEL - METAL”
w Szamotułach, ul. Ratuszowa 10 tel. 417
MA DO UPLYNNIENIA

nity 13 x 30-50

w ilości 56 kg a 6 zł oraz NITY 13-16x30-50
95 kg a 26 zł.
K4220

KOSTRZYŃSKA FABRYKA CELULOZY
W KOSTRZYNIENIE n/Odra

zatrudni niezwłocznie

**3 kwalifikowanych
pracowników**

na stanowiska:

- 1 inż. BHP
- 1 inż. Szkolenia Zawodowego
- 1 rewidenta zakładowego - ekonomistę

oferujemy mieszkanie rodzinne i korzystne
placę. Szczegóły do omówienia na miejscu w
Kostrzynie w Dziale Kadr. Kandydatom zgła-
szającym się do omówienia warunków pracy
zwracamy koszty podróży.
K4224

Przetargi - Komunikaty

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego Rewiru II w
Poznaniu, ul. Młyńska 1a - na podstawie art.
608 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że

1. dnia 26 czerwca 1961 r. o godz. 11 w Poz-
naniu, ul. Dolna Wilda 26, odbędzie się
II licytacja 1 tokarni - 1 m tocznia, osza-
cowanej na 25.000 zł, należącej do Mariana
Klimeckiego, zam. w Poznaniu, ul. Stru-
sia 6;
2. dnia 27 czerwca 1961 r. o godz. 11 w Poz-
naniu, ul. Jeżycka 42a, odbędzie się I licy-
tacja samochodu osobowego marki „Ci-
troën”, oszacowanego na kwotę 30.000 zł,
a należącego do Czesława Banacha, zam.
w Poznaniu, ul. Stęszewska 33a.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

K4331

Komornik

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej -
Inspektorat Oświaty w Poznaniu, ul. Fredry 7
- ogłasza przetarg nieograniczony na wyko-
nanie remontu kapitalnego w Szkole Podsta-
wowej w Plewiskach, pow. Poznań. Słepę
kosztorysy można odebrać i informację uzy-
skać w Prez. PRN - Inspektorat Oświaty, Poz-
nań, ul. Fredry 7, pokój 29, między godz. 10 a
15. W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w kopertach zalakowa-
nych do dnia 22. VI. br. Otwarcie ofert nastą-
pi w dniu 23. VI. 1961 r. o godz. 10. Zastrzega
się dowolny wybór oferenta.
K4350

+

Dnia 12 czerwca 1961 r. zasnęła w Bogu nagle,
przeżywszy lat 87, nasza kochana matka, sio-
stra, ciocia, babcia i prababcia, sp.
z Pawlików

Agnieszka Suchorska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o go-
dzinie 16 z kaplicy cmentarnej przy ul. Blusz-
czowej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dolina 1 m. 8.

31729g

+

Dnia 11 czerwca 1961 r. zmarł, przeżywszy lat
68, sp.

Ignacy Waszak

dlugoletni członek
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 czerwca br.
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

ZARZĄD

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

K4360

+

W dniu 12 czerwca 1961 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach,
opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, nasz
ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Michał Gorzan

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. z kaplicy cmentarnej na
Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI

31756g

**ZAKŁAD
DOSWIADCZALNY
WIERZBNO**
poczta Wiersbno
Skwierzyńskie
telefon nr 2
przyjmuje zamówienia
na sprzedaż
w miesiącu czerwcu
KURCZAT
JEDNODNIOWEK
krzyżówki.
K4373

Balony szklane

60-litrowe, nowe w
koszach wiklinowych
oraz

OPONY 300 x 16 nowe
DĘTKI 300 x 16 nowe

do samochodu „Che-
vrolet sprzedamy wg
cennika 108-Z.

POZNANSKIE ZAKŁ.
NAWOZÓW
FOSFOROWYCH
LUBON k. Poznania.

Dział Zaopatrzenia
telefon Poznań 19-46,
19-47, 10-57.
31741g



CENTRALA TECHNICZNA
Łódzkie Biuro Sprzedaży

Punkt Zaopatrzenia Detalicznego nr 1
W POZNANIU

ulica 27 Grudnia nr 6 - telefon nr 16-84

DOSTARCZA

NARZĘDZIA DO OBRÓBK METALI, DREWNA I TWO-
RZYW SZTUCZNYCH • NARZĘDZIA POMIAROWE •
NARZĘDZIA RZEMIEŚNICZE • WIERTARKI I SZLI-
FIERKI ELEKTRYCZNE I RĘCZNE • WYPOSAŻENIE
OBRABIAREK • SPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY DLA
SIŁY I ŚWIATŁA • SPRZĘT SPAWALNICZY I OCHRON-
NY • ARMATURĘ SIECI DOMOWEJ • MASZyny BLA-
CHARSKIE • SZLIFIERKI DO LASTRICO I TERAZZO •
WÓZKI MAGAZYNOWE • ARTYKUŁY ŚCIERNE ORAZ
WSZELKIEGO RODZAJU ART. I URZĄDZ. TECHNICZNE.
NA ŻĄDANIE DOKONUJEMY WYSYŁEK.
K4274

Poznańska Komenda Straży Pożarnych w Poz-
naniu, ul. Masztalarska 3 - ogłasza przetarg
na remont dachów, krytych papą oraz blachą
o powierzchni 530 m², z materiałów dostarczo-
nych przez wykonawcę. Oferty należy składać
w zapieczętowanych kopertach w terminie 10
dni po ukazaniu się ogłoszenia pod wyżej pod.
adresem. W przetargu mogą brać udział przed-
siębiorstwa uspołecznione i koncesjonowane
prywatnie. Informacji udziela Służba Kwater-
mistrzowska P. K. S. P. - Masztalarska 3,
II ptr., pok. 21. Zastrzega się prawo swobod-
nego wyboru oferenta.
K4219

Spółdzielnia Pracy Techniczna Obsługa Pro-
dukcji w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19 ogłasza
przetarg nieograniczony na następujące roboty:

- 1) Przebudowa wnętrza instalacji elektrycznej
- 2) Prace malarskie
- 3) Wykonanie podłogi.

Słepę kosztorysy można odebrać w Zarządzie
Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17
czerwca 1961 r. o godz. 10. W przetargu mogą
uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega so-
bie dowolny wybór oferenta.
31369g

Szpital Powiatowy im. Hilarego Schramma w
Obornikach Wlkp., ul. Szpitalna nr 1 - ogła-
sza przetarg nieograniczony na wykonanie ro-
bót niżej podanych:

1. remont i uzupełnienie 700 mb. oparkania
2. siatki ocynkowanej, 1,50 m wysokości na
słupach betonowych, częściowo na podmu-
rowce, całkowicie z materiału wykonawcy;
3. otyłkowanie elewacji gmachu szpitalnego
i pogotowia ratunkowego z garazami łącz-
nie z materiału wykonawcy;
4. słepę kosztorysy i projekty można otrzy-
mać w Dyrekcji Szpitala w godzinach od
8-15.

Termin składania ofert do dnia 20. VI. 1961 r.
Termin wykonania robót pod poz. 1 do dnia
20 lipca 1961 r., pod poz. 2 do 31 października
1961 r. Przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i prywatne mogą składać oferty w zalako-
wanych kopertach pod adresem wyżej wymie-
nionym osobie lub przesłać listem poleco-
nym. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia
21 czerwca 1961 r. o godz. 10. Inwestor zastrze-
ga sobie prawo wyboru oferenta, ewentualnie
unieważnienia przetargu bez podania przycz-
ny.
K4235

+

W dniu 12 czerwca 1961 r. zasnęła w Bogu,
opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa
mamusia, tesciowa, babcia, prababcia i siostra,
przeżywszy 71 lat, sp.

Anastazia Zgołowa

z domu Serba

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Boże-
go Ciała przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

Córki z mężami, wnuki, prawnuczka i rodzina

31710g

+

Dnia 12 czerwca 1961 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, namaszczony Olejami św., w 60
roku życia, mój najukochańszy mąż, najdroż-
szy ojciec, teść i dziadek, sp.

Antoni Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o go-
dzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wawrzyniaka 17.

31766g

Wielbnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Komit-
etowi Zakładowemu ZMS, Radzie Zakładowej
i Pracownikom „Wiepofama”, Kolegom i Wy-
chowawcom z klasy IT i IS, Zarządowi i Kie-
rownictwu G. K. S. „Olimpia”, Kolegom klub-
owym, Koleżankom i Kolegom, Lokatorom,
Krewnym, Znajomym oraz Wszystkim, którzy
wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny
spoczynek naszego najdroższego syna i brata,
sp.

Jana Jakubowskiego

jak również za licznie złożone kwiaty, wieńce
i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają RODZICE I BRAT

31725g

+

Dnia 13 czerwca br. został powołany nagle w sposób tragiczny przez
Boga, bezpośrednio po złożeniu Najśw. Ofiary wierny sługa Jego

ks. Czesław Gólczewski

proboszcz parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Białosławiu,
działek dekanatu białosławskiego.

Eksportacja Zmarłego do kościoła parafialnego odbędzie się w czwartek,
15 czerwca br. o godz. 17, pogrzeb w piątek o godz. 10.

KSIĘŻA DEKANALNI

31795g

**Zapraszamy
do odwiedzenia
PAWILONU 78**

NA XXX M. T. P.
W POZNANIU

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

oprócz ekspozycji prowadzi w swoim
pawilonie sprzedaż atrakcyjnych
towarów importowanych i polskich
produkcji eksportowej za bony
towarowe Banku i waluty obce.

NIE ZAPOMNIJ ODWIEDZIC PAWILONU 78

BANKU POLSKA KASA OPIEKI SA.

K4324

**PANSTWOWE
SANATORIUM PRZECIWGROZULICZE
DLA DZIECI „STASZYCOWKA”
W LUDWIKOWIE, pow. Poznań**

OGŁASZA PRZETARG

- na:
- 1) remont instalacji wodnej w hydroforu,
 - 2) założenie instalacji wodnej do budynku chlo-
rowni,
 - 3) założenie instalacji elektrycznej,
 - 4) zewnętrzna sieć na sieć ca 100 mtr.,
 - 5) wewnętrzna budynku chlorowni,
 - 6) założenie instalacji dozownika z rurami wi-
nidurowymi oraz basenu winidurowego w
budynku chlorowni.

Roboty mają być wykonane z materiałów wy-
konawcy w terminie 1 miesiąca od udzielenia
zamówienia. Oferty składają mogą przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do
dnia 20 czerwca 1961 r. w biurze administracji
Sanatorium, gdzie można się zapoznać z doku-
mentacją techniczną. Zastrzega się prawo wy-
boru oferenta.
K4278

**POZNANSKIE WARSZTATY
NAPRAW MASZYN DRUKARSKICH,
POZNAN, ul. Marcelesińska Nr. 18**

ogłaszają przetarg nieograniczony

na dostawę:
160 szt. grzałek rurkowych typu „Beckiera” na
napięcie 220 V, moc 500 W 1700 mm długości
elementu grzejnego w/g rysunku w terminie do
dnia 30. 6. 1961 r.

Rysunek jest do wglądu w Dziale Zaopatrzenia
- pokój Nr. 25. Oferty w zalakowanych kopertach
należy składać w terminie 10-dniowym od
daty niniejszego ogłoszenia. Przetarg odbędzie
się dnia 29. 6. 1961 r. o godzinie 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze po-
siadające kartę rzemieślniczą. Zastrzega się pra-
wo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu
bez podania przyczyn.
K4295

Poznańskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji
Niedrzewnej „LAS” w Poznaniu, ul. Słowac-
kiego Nr. 13 ogłasza II przetarg
na wykonanie:

1. W rejonie LPN „LAS” Międzychód, ul. Bol.
Chrobrego 12 linii wys. napięcia 15 kV,
linii niskiego napięcia 380/220 V z podłącza-
niem instalacji elektrycznej w hali produkcyj-
nej, instalacji elektrycznej napowietrznej
i wewnętrznej w biurach, magazynach itp.
2. W Rejonie LPN „LAS” Krotoszyń, ul. Ko-
bylińska Nr. 5, budowy dźwigu towarowego
dla wykonania którego oferent zobowiązany
jest dostarczyć wszelkie materiały.

Warunki techniczne i słepę kosztorysy do
wglądu i otrzymania w pokoju Nr. 4 codzien-
nie w godz. od 7-12. W przetargu mogą brać
udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i prywatne. Oferty należy składać w sek-
retariacie Przedsiębiorstwa pokój Nr. 1 do
dnia 17 bm., w którym to dniu o godzinie 10
nastąpi otwarcie ofert. Termin rozpoczęcia
prac ustala się na dzień 26. 6. 1961 r., ukończe-
nia 15. 7. 1961 r. Zastrzega się prawo wyboru
oferenta.
K4318

Wielbnemu Duchowieństwu, Krewnym, Ko-
legom z Sekcji Składaczy Maszynowych, Dy-
rekcji i Samorządowi Robotniczemu Zakładów
Graficznych im. M. Kasprzaka, Znajomym i Lo-
katorom za wyrazy współczucia, złożone wieńce
i kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi kocha-
nemu mężowi i ojcu sp.

Piotrowi Trawickiemu

SERDECZNE „BOG ZAPLAC”

składają strapione

ZONA I CÓRKI

31521g

Wszystkim, którzy w ciężkich chwilach tra-
gicznego zgonu naszego ukochanego syna, brata
i szwagra sp.

Jerzego Polcyna

lekarza medycyny

okazali nam tyle serdecznej pomocy i współte-
cia Przewielebnemu Duchowieństwu par. św.
Wawrzynca w Gnieźnie, Wielebnym SS Służeb-
niczkom NMP z Czerniejewa i Witkowa, Współ-
pracownikom, Przyjaciółkom, Kolegom i Znajomym
Zmarłego i naszym - za modlitwy odda-
nie Mu ostatniej przysługi, liczny udział w po-
grzebie oraz za złożone na Jego grobie piękne
kwiaty i wieńce

NAJSERDECZNIEJSZE „BOG ZAPLAC”

składają RODZINA

Gniezno, Poznań w czerwcu 1961 r.

31547g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-5

Na peryferiach - także asfalt

36 km ulic otrzyma nowe nawierzchnie

Najwięcej chyba narzekają jeszcze mieszkańcy na jezdnie i chodniki, które dotąd nie doczekały się asfaltowych nawierzchni. Sprawa ta, zwłaszcza podczas dni deszczowych, kiedy nie można przejść „suchą nogą” przez te ulice — uryta prawie do problemu. Nie dziwnego. Do przyjemności nie należy grzebięcie po kostki w błocie.

W Poznaniu jest, niestety, wiele jeszcze ulic bez nawierzchni — przede wszystkim na peryferiach. Co roku, co prawda przybywa nowych dróg, ale w porównaniu z potrzebami jest to „kropla w morzu”. Tym bardziej, że i w centrum niektóre ulice wymagają co pewien okres — naprawy.

Jest jednak nadzieja, że „kocie łby” i bite drogi znikną w najbliższej przyszłości z poznańskich ulic. W połowie zeszłego roku Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zabrało się energicznie do naprawy jezdni i chodników. Dzięki temu roczny plan „przerobu”, na który pierwotnie przeznaczono 47 mln. zł, wykonano za 59 mln. zł, nie przekraczając przy tym funduszu płac. Nie tylko zresztą ilość, ale także

że i dobra jakość wpłynęła na to, że MPRD uzyskało we współzawodnictwie pracy za rok 1960 w skali województwa I miejsce, a krajowej — II miejsce.

W tym roku MPRD ma zamiar wykonać prace za 63 mln. zł. Z tego 38 mln. zł przeznaczy się wyłącznie na naprawę ulic. W sumie 36 km dróg otrzyma nowe nawierzchnie. W tegorocznym planie uwzględniono także naprawę wielu peryferyjnych ulic, m. in. Browarską, Chojnicką oraz trasę biegnącą ulicami Al. Polska — Bułgarska — Taczanowskiego — Albańska — Czechosłowacka. Prace na tych ostatnich ulicach rozpoczną się pod koniec tego miesiąca, a zakończenie nastąpi do grudnia br. Po ukończeniu robót Poznań doczeka się połączenia Grunwaldu z Dębem z ominięciem śródmieścia.

Poważną inwestycją jest również położenie nawierzchni na ulicach Grochowska — Marcelesińska. Zakończenie w tym roku prac umożliwi w przyszłości rozpoczęcie poszerzenia ul. Grunwaldzkiej. Ruch kołowy bowiem będzie skierowany właśnie w ul. Marcelesińską.

Zwiększenie zakresu prac, jeśli chodzi o kładzenie nowych nawierzchni stało się możliwe dzięki uruchomieniu Bazy Gryków Oczyszczonych w Gołębiniu. Zakład ten zaczął się organizować w 1959 r., a w tym roku przystąpiono do jego unowocześnienia i zmechanizowania. Dzięki zaś nowej instalacji produkcja grysu ruszy w połowie roku „pełną parą”. Obecnie

nie w ciągu 8 godzin baza dostarcza już 100—110 ton asfaltu-betonu. Druga baza przy ul. Katowickiej jest obecnie organizowana. W przyszłym roku i ona pracować będzie „pełną parą”.

Gryś dostarczany jest obecnie dla obu baz z jednego kamieniołomu. W przygotowaniu do eksploatacji znajdują się dalsze trzy kamieniołomy. Gdyby MPRD ograniczało się tylko do korzystania z przydziałowego grysu to nawet połowy rocznych zadań nie byłoby zdolne wykonać. W zeszłym roku np. przydział wynosił 900 ton grysu, a zużyto 11 tys. ton. W tym roku bazy przygotowują jeszcze większą ilość potrzebego materiału.

Przekraczanie rocznych planów i zwiększonych zadań przez MPRD pozwala wierzyć, że wszystkie peryferyjne ulice również doczekały się asfaltowych nawierzchni.

A. S.

Na Nowym Mieście

Do 1965 roku trzy Szkoły Tysiąclecia

W związku z rozpoczynającą się budową pierwszej szkoły podstawowej Tysiąclecia przy ul. Harcerskiej powołano ostatnio Społeczny Komitet Budowy, w skład którego weszli doświadczeni w pracach społecznych przedstawiciele Nowego Miasta.

Przy Komitecie powstały też cztery komisje, które zajmą się sprawami organizacyjnymi budowy szkoły, aktywizacją świadectw fundatorskich i ludności oraz nadzorem budowlanym.

17 i 18 bm., przeprowadzona zostanie zbiórka, na rzecz budowy szkoły Tysiąclecia, wśród rolników, rzemieślników i prywatnego handlu oraz wolnych zawodów.

Do 1965 r. z funduszy społecznych ma powstać na Nowym Mieście jeszcze jedna szkoła podstawowa przy ul. Michała oraz liceum ogólnokształcące przy ul. Rataje. Na tematach z funduszy państwowych wybudowanych zostanie

w tej pięcioletniej 5 szkół i to przy ulicach: Leszka, Goplańskiej i Tarnowskiej (podstawowe) oraz Staroleckiej (szkoła dla rzemieślników budowlanych) i Rataje (zawodowa szkoła samochodowa). (na)

nowinki KULTURALNE

INFORMACJE O POZNANIU

Towarzystwo Miłośników Poznania uruchomiło w niedzielę Ośrodek Informacyjny w lokalu Towarzystwa przy Starym Ryнку 10. Jest to druga, po Warszawie, tego typu placówka. Ośrodek udziela informacji o Poznaniu, zwłaszcza z zakresu życia kulturalnego, historii i obiektów zabytkowych w mieście.

WYSTAWA W ZAMKU

Od poniedziałku czynna jest w hallu Prezydium RN m. Poznania wystawa fotografii targowych Stanisława Haniszewskiego z Kępna. Obejmuje ona około 40 prac związanych tematycznie z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Wystawę można zwiedzać codziennie w godz. od 8 do 15. Informator dotyczący wystawy zawiera recenzję p. D. Neckiego.

„NA SREBRNYM EKRANIE”

Redakcja Teleturniejów Telewizji Warszawa organizuje 16 lipca Teleturniej pt. „Na srebrnym ekranie”, który nadany zostanie ze studia w Poznaniu. Osoby interesujące się filmem i posiadające wiadomości z zakresu sztuki filmowej mogą zgłosić się do eliminacji 3 lipca o godz. 18 w studio poznańskim. Udział w Teleturnieju należy zgłosić na kartce pocztowej na adres Redakcja Filmowa TV, ul. Głogowska 14. (na)

Nasz śpiewak w Berlinie

W Berlinie bawił parę dni na występach gościnnych solista Opery Poznańskiej — Marian Koubka. Został on zaproszony przez tamtejszą Staatsoper, na której deskach wystąpił w czołowej roli w „Trubadurze”. Jak się dowiadujemy, występ przyniósł Koubie ogromny i na pewno zasłużony sukces. Publiczność kwitowała arie Kouby oklaskami, jakich już dawno nie pamiętali stali bywalcy Opery.

Duże to wyróżnienie dla poznańskiego teatru, a także jeszcze jeden dowód zacieśniania się kontaktów pomiędzy obiema placówkami kulturalnymi. (zm)

Przepraszamy

Pierwszą nagrodę w konkursie na znajomość literatury radzieckiej przyznano uczniowi klasy IX z Poznania Jerzemu Szeremetowi, a nie Steremetowi, jak podała my we wczorajszym „Głosie”.

ności, choć wiadomo, że choremu zawsze należy udzielić pomocy. Zadziwiająco, że dyżurna przychodni nie zna tej zasady. (tk)

Pracownicy Zakładu Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk — jak piszą w liście do redakcji trzy tygodnie czekać musieli na naprawę łódki w Przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym Handlu Wewnętrznego; obiecani, że za 3 godz. ktoś przyjdzie naprawić urządzenie i oczywiście nie przyszedł. Tak było przez okres 3 tygodni! (k)

O dość, niestety, powszechnym zjawisku w mieście pisze p. S. Z.: „W kwietniu przy ul. Towarowej zakładano kabel ziemny. Rozkopano chodnik, prace trwały tylko dwa dni, a płyty chodnika do dzisiaj leżą rozrzucone”. Wiosenne wykopy, na temat których wypisano niejedną butle atramentu, nadal — jak widać — pozostają zmorem miasta. Jak długo jeszcze? (k)

Urząd Pocztowy przy ul. Szarmarskiego zmienił ostatnio godziny urzędowania; zamiast od 8 do 12 i od 15 do 18, otwarty jest bez przerwy od 8—15. Podzielamy oburzenie Czytelników, zwłaszcza pracujących, którzy przynajmniej Dyrekcji Poczty i Telegrafów przysłowie o tabakierze i nosie.

Rozbudowa osiedla na Dębcu



16 lat temu na polach rozciągających się po lewej stronie ul. Krakowskiej (Dębiec) nie było ani jednego domu. Pierwszymi „pionierami” zabudowy tych terenów stały się zakłady HCP. Do dziś „wyrosło” tam wiele budynków, które tworzą nowe osiedle mieszkaniowe Poznania.

W latach 1949—1960 powstało na osiedlu Dębiec 35 budynków mieszkalnych (w tym 2 bursy i 1 hotel robotniczy) o 4.690 izbach. Do końca

zeszłego roku mieszkało już na Dębcu ponad 7 tysięcy osób. W budowie znajduje się obecnie dalszych 9 domów o 768 izbach, do których lokatorzy wprowadzą się w tym roku. Oprócz tego wykonawcą — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 wybuduje do końca tego roku 5 budynków (432 izby), których oddanie nastąpi w roku przyszłym.

Inwestor — Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych przewiduje, że na osiedlu powstanie jeszcze 34 budynki dla ponad 5 tys. mieszkańców. W sumie więc, po zakończeniu rozbudowy osiedla na Dębcu, co nastąpi w najbliższych latach, zamieszkiwać je będzie ponad 12.300 ludności. Razem zaś z lokatorami trzech pierwszych domów, wybudowanych przez HCP mieszkać tam będzie prawie 13 tys. osób.

Na zdjęciu budowa domów na kolonii III. I na tym osiedlu PPB nr 2 stosuje uprzedmiotowane budownictwo.

Fot. — K. Przychodźki

Autobusy przez Most Rocha

W związku z ukończeniem prac przy naprawie Mostu Rocha, autobusy MPK, linii 84 do Swarzędza kursować będą od dziś normalną trasą — z ul. Nad Wierzbakiem przez Most Rocha, Podwale i Warzawską.

Jednocześnie MPK zawiadamia, że po przebudowie ul. Świerczewskiego, autobusy linii 59 Kraszewskiego — Wydmy kursują (od 11 bm.) starą trasą przez ul. Świerczewskiego. (na)

Opiekujmy się zwierzętami

W zeszłym tygodniu odbyło się zebranie zarządu poznańskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Uczestnicy zebrania wskazali na trudności z jakimi borykają się w tej społecznej pracy. Brak funduszy i stałych etatów inspektorskich uniemożliwiają szeroką i skuteczną kontrolę nad zwierzętami.

Towarzystwo bowiem, nie ograniczając swej działalności jedynie do opieki nad zblakniętymi i zapędzonymi psami lub kotami, ale także interesuje się zwierzętami gospodarczymi. Równocześnie, warto podkreślić, że Towarzystwo stawia przed sobą także cele wychowawcze. Oddziaływać na młodzież w sensie miłośniczym zwierząt, wpajać w nią humanitarne zasady.

Warto, więc zastanowić się w jakiej mierze władze miejskie i społeczeństwo mogą udzielić tej organizacji poparcia moralnego i pomocy materialnej. (l)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli (ul. Woźna 12) zaprasza dziś o godz. 19 na koncert zespołu młodzieżowego z udziałem Jerzego Grzebińskiego i Andrzeja Wróblewskiego.

Towarzystwo Miłośników Poznania organizuje cykl wykładów o tematyce gospodarczo-technicznej. Dziś o godz. 19 (Stary Rynek 10) Franciszek Jaśkowski mówi będzie na temat „MTP a turystyka”.

Zarząd Województwa TWP przyjmuje jeszcze zgłoszenia do Seminarium Przygotowawczego dla kandydatów na pierwszy rok studiów. Szczegółowych informacji udziela sekretariat ZW TWP, ul. Czerwonej Armii 69, III ptr., tel. 502-32.

WZSP organizuje dziś o godz. 19 w sali Klubu „Mozaika”, St. Rynek 73/74 odczyt pt. „Wpływ oddechu na rozwój psychiczny dziecka”.

15 bm. o godz. 9 w sali nr 2 Politechniki Poznańskiej, pl. Curie Skłodowskiej 5 odbędzie się odczyt pt. „Możliwości stosowania metody akustycznej do dokładnej lokalizacji uszkodzeń w liniach kablowych”.

Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne Oddział w Poznaniu organizuje 15 bm. o godz. 9 w auli Coll. Chemicum, ul. Grunwaldzka 6 cykl prelekcji poświęconych zagadnieniom nowych leków. Prelekcje zorganizowane są w ramach współpracy z wystawcami MTP.

Kto widział kierowcę-chuligana?

Wezoraj o godz. 13.15 u zbiegu ulic Głogowskiej i Berwińskiego samochód osobowy (prawdopodobnie marki „Warszawa”) potrącił na przejściu dla pieszych dwie uczennice 26 szkoły podstawowej 8-letnią Elżbietę Dajerling i 8-letnią Krystynę Wojtas. Obie zamieszkałe przy ul. Kanałowej 17. Na skutek potrącenia Elżbieta doznała złamania kości sklepienia czaszki a Krystyna wstrząsu mózgu. Stan obu dziewcząt jest b. poważny. Kierowca-chuligan zbiegł.

Komenda Ruchu M.O. prosi świadków, którzy zapamiętali numer rejestracyjny wozu o zgłoszenie się do Komendy przy Placu Wolności 16, pokój 25. (t)

Prelekcje Sekcji Poligrafów SIMP

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników, Mechaników Polskich — Oddział Poznański Sekcji Poligrafów organizuje w czwartek 15 bm., o godz. 17.00 w dużej sali Domu Drukarza, ul. Inżynierska 10 odczyt inż. T. Wernera (Szwecja) nt. „Maszyn typograficzne Tifling i Viking”. Odczyt będzie ilustrowany barwnym filmem krótkometrażowym.

ny bardzo”; 22.40 — Festiwal w Salzburgu; 23.10 — Muz. taneczna. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN
18 — „Miś z okienka” — (W-wa); 18.15 — „Klub Myski Miki” — (lok.); 19 — Telew. Magazyn Wojskowy — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — Teleturniej: „Drzewko mądrości” — (W-wa); 20.30 — Reportaż: „Opowieść o Kubicu” — (W-wa); 20.50 — Teatr TV Katowickiej — „Wzgórze 35” — (K-ce).

KATOWICE
9.15 — „Wąwóz grozy” film fab. (rum. od lat 12); 10.25 — Przegląd prasy i aktualności; 18.15 — „Klub Myski Miki”.

Wystawy

WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH — Al. Marcinkowskiego 29 g. 11—18 — Wystawa rzeźby parkowej
SALON PTF — ul. Paderewskiego 7 g. 10—18, poniedziałek od 10—19 — VI wystawa Sekcji Artystycznej
CBWA — St. Rynek 3 „Odwach” — g. 10—17 — Salon Wiosenny; STARY RATUSZ — g. 9—15 A-61

Dyżurni pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RAŚKIEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.

APTEKI

Apteka Centralna nr 1 im. Łukasiewicza ul. 23 Lutego 18. Apteka Wildecka nr 8 im. W. Straszewicza ul. Dzierżyńskiego 144. Apteka Łazarska nr 10 ul. Głogowska 72. Apteka im. St. Staszica nr 17 ul. Dąbrowskiego 76. Apteka Grunwaldzka ul. Ostroroga 6. Apteka Śródecka nr 22 Rynek Śródecki 1. Apteka na Główna nr 23 ul. Główna 53.

Czerwiec	Imieniny
14 środa	Walerego, Bazylego
	Słońce: wsch.: 3.30 zach.: 20.16

Teatr

OPERA — g. 19.30 — „Eugeniusz Oniegin” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19.30 — „Święta Joanna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 18 — „Księżę i żebrak” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19.30 — „Sylva” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Tajemnicza szuflada”, g. 19.15 — „Męczeństwo Piotra Ohey’a” (koniec ok. g. 22)
SATYRY — teatr w objęździe

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Matka Joanna od aniołów” (pol. 16 l.)
BAŁTYK — g. 11, 17 i 20 — „Pamiętnik Anny Frank” (USA), g. 9, 14 i 15.30 — „Lwy afrykańskie” (USA)
CZERNASTKA — g. 9—16.30 — dla gości targowych, 17 — „Do widzenia, do jutra” (polsk.-włoski), 20 — „Trudne lata”
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Jak zabić starszą panią” (ang. 14 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Kłopoty z miłością” (NRD 14 l.), g. 18, 20.15 — „Ucieczka przed cieniem” (CSRS 18 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Nieznany zdrajca” (franc. 18 l.)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Księża dzungli” (ang. 9 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Aktorka księcia pana” (radz. 16 l.)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16 — „Cinderella” (USA 7 l.), g. 18, 20.15 — „Sprawa 13-tu” (radz. 12 l.), g. 23 — „Proszę za mną” (franc. 14 lat)
OSIEDELE — g. 18, 20 — „Los czło wieka” (radz. 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Dziwne kręgi” (jugosł. 12 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Telegraficzny pojedynek” (rum. 16 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Tajemnicza puderniczka” (CSRS 9 l.), g. 20, 22 — „Praczkę z Portugalii” (franc. 16 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Statek z dynamitem” (rum. 16 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Wieczór kawalerski” (USA 18 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rosemarie wśród milionów” (NRF 18 l.)
WOJSKOWE — remont
WCZASOWICZ — g. 18, 20.15 — „Proces w Norymberdze” (NRF 16 lat)
ZNICZ — g. 20 — „105% alibi”
FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Miasta Ameryki Północnej rok 1960”.

Radio

PROGRAM I
7.45 — Aud. dla dzieci starszych; 8.06 — Akt.; 8.26 — Muzyka; 8.45 — Problemy ekon.; 9 — Aud. dla klas I i II; 9.20 — Muz. pop.; 10 — Nowości biochemiczne; 10.10 — Poranny koncert Ork. PR.; 10.50 — „Odpowiadamy na listy”; 11 — „Różdżnik szczęścia”; 11.20 — Małe zespoły i piosenkarze; 12.15 — Polskie mel. lud.; 12.30 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Walce i polki; 13 — Aud. dla klas I i II; 13.20 — Koncert pop.; 14 — „Przy drodze”; 14.30 — „Na wesoło”; — 15.05 — Program dnia; 15.10 — Audycja dla młodszych miłośników muzyki; 15.35 — Utwory J. Swendena; 16.05 — „O problemach miłości”; 16.15 — „Operetka, jej twórcy”; 16.40 — Gra Ork. tan.; 17 — Aud. dla młodzieży; 17.30 — Odtworzenie frag. Konc. Chóru Męskiego; 18.05 — „Murat” odc. 1 opowiadania Iwana Metterera; 18.25 — Kurs nauki jęz. franc.; 18.40 — Radio-Reklama; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.20 — Koncert Ork. PR.; 20.25 — Sport; 20.30 — Dawne pieśni żołnierskie; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Jan Filip Rameau; 21.40 — Teatr PR.; 22.07 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 18, 20, 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)
7.50 — Muzyka; 8.36 — Koncert poranny; 9 — Piotr Czajkowski: Suita z baletu; 9.25 — Aud. Ośrodek Badań Opinii Publ.; 9.35 — „Ta werna pod Łajką”; 10 — Organy kinowe; 10.20 — Z życia ZSR; — 10.50 — Piękne głosy; 11.30 — Aud. akt.; 11.40 — Gra Orkiestra Dęta Pom. Okr. Wojsk.; 12.15 — Problemy ekon.; 12.30 — Swojskie melodie; 12.45 — Kurs nauki jęz. ros.; 14 — Muz. tygodnia Poznania; 14.05 — Muz. rozrywkowa i piosenki; — 14.35 — Aud. reg.; 15.10 — „Afryka śpiewa”; 15.25 — Program radiowy i telewizyjny; 15.30 — Słuchowisko dla dzieci; 16.25 — Aud. „O sporcie wśród żołnierzy”; 16.45 — „Uwaga, znów wypadek”; 17.20 — Koncert warszawski; 17.30 — Aud. quizowa; 17.55 — Koncert „Budujemy szkoły”; 18.25 — Aktualności; 18.50 — Fel. na tematy międzynarodowe; 19.05 — Piosenki dla zakochanych; 19.20 — Teatr PR.; 20.20 — F. Mendelssohn; 20.50 — Mówi „Zielone Zagłębie”; 21.27 — Kronika sportowa; 22.10 — „Pogański księżę sił”.